

W związku ze wzrastającą liczbą chorych onkologicznych powstała nowa dziedzina medycyny, jaką jest psychoonkologia. Sytuacja ta nie zwalnia jednak lekarzy innych specjalności od świadczenia pomocy wszystkim pacjentom znajdującym się w potrzebie. Pomoc ta powinna być profesjonalna i opierać się na wzajemnym zaufaniu oraz zrozumieniu. Często jej początkiem jest już samo nakłanianie podopiecznego do prozdrowotnego stylu życia, a już z całą pewnością powinno nią być podejrzenie choroby onkologicznej.

Ryzyko pojawienia się i rozwoju raka powoduje specyficzne zachowania u diagnozowanego pacjenta. Jest to bardzo trudny okres, w którym uczucia strachu i niepewności są dominujące. Chory zostaje postawiony w nowej dla niego i zagrażającej dotychczasowemu funkcjonowaniu sytuacji, która całkowicie może zmienić jego obecne życie. Najprawdopodobniej przeobrażeniu ulegną pełnione do tej pory funkcje rodzinne, społeczne i zawodowe. Zagrażająca choroba przewartościowuje jednak nie tylko życie samego pacjenta, lecz także jego najbliższych i całego otoczenia. Powoduje także aktywizację specyficznych, stałych i podobnych u wszystkich chorych wzorców zachowań związanych z zaistniałą sytuacją, które zostały opisane w innych rozdziałach tej książki.

Wartość regularnej opieki oferowanej przez profesjonalistów, a w tym rozmowy z chorym, poświęcenia mu uwagi czy dawania nadziei, jest ważnym źródłem komfortu zarówno dla niego samego, jak i jego rodziny.

Mimo znacznego postępu medycyny diagnoza choroby nowotworowej jest wciąż synonimem bólu, cierpienia, a w konsekwencji zbyt szybkiej śmierci. Samo jej postawienie jest procesem, w którego skład wchodzi trzy fazy:

1. **podejrzewania choroby,**
2. **badania diagnostycznych,**
3. **potwierdzenia rozpoznania.**

W każdej z nich chory ma prawo przejawiać objawy stresu, który jest potęgowany przez konieczność podejmowania ciężkich i nowych decyzji, co jest dodatkowo utrudnione przez często pojawiające się u długotrwale chorujących pacjentów zmiany w obrębie osobowości. Niepokój chorego można zmniejszyć, okazując mu empatyczną postawę pełną zrozumienia, co gwarantuje poznanie jego potrzeb, umożliwia określenie stopnia ich realizacji, stwarza warunki do udzielenia chociażby pomocy komunikacyjnej. Wiąże się ona z zaspokojeniem potrzeb komunikacyjnych przy jednoczesnej trosce o zachowanie niezależności chorego. Komunikacja empatyczna opiera się na wrodzonych, biologicznych i działających automatycznie mechanizmach naśladowania i przeżywania wewnętrznych stanów organizmu oraz przechowywaniem w pamięci zapisu doświadczeń